

Nasze powszechne kapłaństwo, otrzymane na chrzcie Św., zobowiązuje nas do apostołowania przynajmniej w naszym środowisku i do udziału w służbie Bożej, dziękując Bogu za Jego łaskawość.

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo...

Ant.: Kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je w wieczności.

W. Przychodzę do was, abyście poznali swego Stwórcę.

O. I abyście obmyci w zdroju zbawienia stali się wyznawcami Chrystusa.

MÓDLMY SIĘ: Boże, Ty umocniłeś nasz naród w wyznawaniu Twego imienia przez nauczanie i chwalebne męczeństwo świętego Wojciecha, biskupa; spraw, prosimy, aby ten, który na ziemi głosił naszym przodkom wiarę, wstawał się za nami w niebie. Amen.

DZIEŃ ÓSMY

Śmierć świętego Wojciecha wywarła ogromne wrażenie wśród znających go i będących bliżej elit z otoczenia cesarza Ottona III, który osobiście udał się do Gniezna w 1000 roku, aby oddać hołd wielkiemu człowiekowi i męczennikowi. Wtedy utworzona została w Gnieźnie metropolia, której patronem został święty Wojciech. Był on wzorowym pasterzem, troszczącym się o dobro powierzonych sobie wiernych. Nieustępliwy w sprawach wiary i obyczajów chrześcijańskich.

Liturgia daje nam sposobność podziwiania jego cnót i szukania jego wstawiennictwa.

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo...

Ant.: Cieszcie się i weselcie, wszyscy święci, albowiem wielka jest wasza nagroda w niebie.

W. Idąc śladem Mistrza i jak On zabity.

O. Powrócił do Niego w blasku zwycięstwa.

MÓDLMY SIĘ: Boże, który uwieńczyłeś męczeństwem wiarę świętego Wojciecha i obdarzyłeś Kościół gnieźnieński jego relikwiami, spraw, prosimy, abyśmy postępując w wierze i miłości, zasłużyli na udział w radości nieba. Amen.

Modlitwy o wstawiennictwo św. Wojciecha

Boże, Ty umocniłeś nasz naród w wymawianiu Twego imienia przez nauczanie i chwalebne męczeństwo św. Wojciecha, spraw, prosimy, aby ten, który na ziemi głosił naszym przodkom wiarę, wstawał się za nami w niebie.

Boże, który uwieńczyłeś wiarę św. Wojciecha i obdarzyłeś Kościół gnieźnieński jego ciałem; spraw, prosimy, abyśmy ciągle postępując w wierze i miłości, zasłużyli na udział w radości nieba.

Panie, niech modlitwa, którą jako wyraz dziecięcego oddania ofiarujemy Twojemu Majestatowi ku czci św. Wojciecha, męczennika i biskupa, uczyni nas godnymi wiecznego szczęścia, które on osiągnął, przelawszy krew dla Ciebie.

Święty Wojciechu, patronie naszej Ojczyzny i naszej parafii! Użyłłeś siebie słowa Bożego krwią swoją, a w sercach naszych zaszczepiłeś miłość do Bogarodzicy. Bądź nam nadal przewodnikiem do nieba i uproś nam u Boga potrzebny hart ducha, abyśmy z Twoją pomocą mężnie wyznawali swą wiarę i przez nią otrzymali nagrodę wieczną. Przez Chrystusa Pana naszego. AMEN.

Do św. Wojciecha

Boże, Ty umocniłeś nasz naród w wyznawaniu Twego imienia przez nauczanie i chwalebne męczeństwo świętego Wojciecha, biskupa; spraw, prosimy, aby ten, który na ziemi głosił naszym przodkom wiarę, wstawał się za nami w niebie. Amen.

PISMO PARAFII PW. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

Dodatek
Nowenna
do św. Wojciecha



1. Modlitwa wstępna

Pragnę w tej nowennie przypominać sobie opatrnościowego męża - świętego Wojciecha - który przez świadectwo swojego życia i męczeńskiej śmierci stał się na całe stulecia rzecznikiem ładu moralnego w swoim Kościele, w końcu patronem naszej Ojczyzny.

Oto ja, niegodny twój czciciel, oddaję się tobie w opiekę i obieram sobie ciebie za mojego szczególnego patrona, wspomożyciela i orędownika u Boga. Wyjednaj mi łaskę, o którą dzisiaj ciebie proszę...

2. Modlitwa na poszczególne dni

PIERWSZY DZIEŃ

Jezus Chrystus, nasz Zbawiciel, chcąc powierzyć św. Wojciechowi poważną rolę w swoim Kościele, przygotował go do tego łaską powołania. W tym niezwykłym przygotowaniu współpracowali z Bogiem pobożni rodzice. Gdy po ciężkiej chorobie odzyskał zdrowie powierzyli go abp. św. Adalbertowi w Magdeburgu. On kształcił go w szkole katedralnej, a słowem i przykładem ukazywał drogę do służby Bożej. Po powrocie do Pragi przyjął święcenia kapłańskie w 981r.

Każdy może być świętym dzięki łasce Bożej, która ogarnia wszystkich. Potrzebna jest współpraca z nią przez wytrwałe dążenie do doskonałości.

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo...

Ant.: Twoja łaska, Panie, jest cenniejsza od życia, więc sławić Cię będą moje wargi.

W. Jako chłopiec został ofiarowany Panu.

O. Z wielką mocą spłynęła na niego łaska Ducha Świętego.

MÓDLMY SIĘ: Boże, Ty powołałeś w swoim Kościele świętego Wojciecha, aby wskazywał drogę zbawienia, spraw, abyśmy wiernie szli za Chrystusem, naszym Mistrzem, i razem z naszymi braćmi doszli do Ciebie. Amen.

DZIEŃ DRUGI

Święty Wojciech był człowiekiem wielkiej wiary. Przygotowany duchowo przez zdobycie wykształcenia i pogłębienie życia duchowego stał się pomocnikiem biskupa w zarządzaniu diecezją. O jego uzdolnieniach świadczy też fakt, że po śmierci biskupa, w tym żarliwym kapłanie, wyborcy widzieli odpowiedniego kandydata na stolicę biskupią w Pradze. Po zatwierdzeniu wyboru przez cesarza i papieża, w 983 r. otrzymał święcenia biskupie. W życiu kierował się żywą wiarą.

Ponieważ my również jesteśmy wybranymi dziećmi Bożymi, trzeba, aby i nasza wiara obfitowała w cnoty i chwalebne czyny.

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo...

Ant.: Spodobałeś się Panu, kapłanie Najwyższego, gdyż byłeś przykładem wiary i dobrym pasterzem ludu.

W. Święci i sprawiedliwi weselcie się w Panu.

O. Bóg was wybrał na swoje dziedzictwo.

MÓDLMY SIĘ: Panie, niech modlitwa, którą jako wyraz dziecięcego oddania ofiarujemy Twojemu Majestatowi ku czci świętego Wojciecha, męczennika i biskupa, uczyni nas godnymi wiecznego szczęścia, które on osiągnął przelawszy krew dla Ciebie. Amen.

TRZECI DZIEŃ

Święty Wojciech jest dla nas nauczycielem w naśladowaniu Chrystusa ubogiego. Jego ingres do katedry odbył się bez manifestacji i bosy. Prowadził życie skromne, okazywał dobroczynność chorym i ubogim, których osobiście odwiedzał i cierpliwie wysłuchiwał ich skarg. W miarę swoich możliwości zaradzał ich potrzebom. Odwiedzał także więźniów, których pragnął pocieszyć. Wykupywał chrześcijańskich niewolników z rąk żydowskich handlarzy. Dobroć jego szeroko była znana, a jednak miał swoich wrogów, podobnie jak Chrystus.

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo...

Ant.: Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie; niech weźmie krzyż swój i Mnie naśladuje.

W. Jak wspaniale jaśniej w świętym Wojciechu łaska Boża.

O. Zarówno w młodości, jak i w posługiwaniu kapłańskim.

MÓDLMY SIĘ: Boże, Ty dałeś świętemu Wojciechowi moc naśladowania naszego Zbawiciela, wysławiamy Twoją potęgę i pokornie Cię prosimy, abyś za wstawiennictwem świętego męczennika wspierał nas słabych ludzi. Amen.

CZWARTY DZIEŃ

W swoim życiu nieraz natrafiamy na różne przeszkody. Święty Wojciech nie był wolny od podobnych kłopotów. Jego pasterzowanie w diecezji jeszcze z pogańskimi zwyczajami było bardzo trudne: łamanie zasad moralnych, wielożeństwo, lekceważenie świąt chrześcijańskich i postów, bunty ze strony duchowieństwa i możnowładców. Wszystkie te przeszkody go przytłaczały. W Rzymie znalazł wytchnienie, ciszę i spokój. Tam w 990 r. wraz z bratem Radzimek złożył śluby zakonne. Były to dla niego najszcześniejsze lata spędzone na modlitwie, rozmyślaniu, czytaniu pobożnych ksiąg.

Jest to przykład dla nas, aby w modlitwie, lub pobożnej lekturze szukać ukojenia i pogłębiać życie duchowe.

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo...

Ant.: Pan dał mu zwycięstwo ciężkim boju, oby się okazało, że miłość jest potężniejsza od wszystkiego.

W. Siedmioma darami ubogacił cię Chrystus.

O. Z wielką, mocą spłynęła na ciebie łaska Ducha Świętego.

MÓDLMY SIĘ: Prosimy Cię, Panie Boże, abyśmy za wstawiennictwem świętego Wojciecha, męczennika i biskupa, trwając nieustannie w prawdziwej wierze, osiągnęli radość, obiecaną wiernym. Amen.

PIĄTY DZIEŃ

Święty Wojciech był człowiekiem obowiązkowym. Gdy zmarł jego biskup pomocniczy Falkold, wtedy opuścił zaciszne klasztorne i udał się tam, gdzie wzywał go jego obowiązek. Podczas drugiego pobytu w Pradze założył opactwo benedyktynów koło Pragi, zbudował kilka kościołów, wysłał misjonarzy na Węgry. Gdy po zabójstwie kobiety w kościele z pogwałceniem prawa azylu, w 995 roku rzucił kłtwę na sprawców, musiał opuścić Pragę.

Naśladujmy Świętego w jego stanowczej obronie moralności.

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo...

Ant.: Dam wam pasterzy według mego serca, by was prowadzili rozsądnie i roztropnie.

W. Zajaśniej sprawiedliwi przed obliczem Pana.

O. Radować się będą wszyscy prawego serca.

MÓDLMY SIĘ: Wszchemogący, wieczny Boże, z Twoją pomocą święty Wojciech aż do śmierci walczył w obronie wiary, spraw za jego wstawiennictwem, abyśmy z miłości ku Tobie cierpliwie znosili wszelkie przeciwności i ze wszystkich sił dążyli do Ciebie, bo jesteś prawdziwym życiem. Amen.

SZÓSTY DZIEŃ

Dla świętego Wojciecha męczeństwem była nie tylko śmierć, ale całe jego życie. Znalazł się w środku rywalizujących ze sobą możnych rodów Sławników i Werszowców. Oni nie pomijali żadnej sposobności, aby w jego osobie dokuczyć członkom jego rodu. Kiedy zamordowali kobietę w kościele, łamiąc prawo azylu, upominał ich bez skutku, rzucił więc na nich kłtwę. A oni z zemsty zburzyli Libie i wymordowali jego rodzinę.

I nas spotykają bolesne wydarzenia lecz każdy ból, fizyczny lub duchowy, zbliża nas do Chrystusa cierpiącego.

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo...

Ant.: Cierpień tego życia nie można stawiać na równi z przyszłą chwałą, która się w nas objawi.

W. Panie, będę Cię miłował tym goręcej.

O. Im lepiej poznam, że Ty jesteś mocą mej słabości.

MÓDLMY SIĘ: Wszchemogący, wieczny Boże, z Twoją pomocą święty Wojciech aż do śmierci walczył w obronie wiary, spraw za jego wstawiennictwem, abyśmy z miłości ku Tobie cierpliwie znosili wszelkie przeciwności i ze wszystkich sił dążyli do Ciebie, bo Ty jesteś prawdziwym życiem. Amen.

SIÓDMY DZIEŃ

Jako następca apostołów, którzy głosili Ewangelię w różnych stronach świata, za ich przykładem św. Wojciech apostołował wszędzie, gdzie nadarzyła się sposobność. Zachęcony przez cesarza Ottona III i za zgodą papieża, wyruszył do Polski, skąd udał się z misją do pogańskich Prus. Paganie przyjęli ich niechętnie. Ublizali im i znieważali, świętego Wojciecha w końcu zamordowali. Jego kult został przypieczętowany kanonizacją.